

Dr hab. Krzysztof Mielcarek, SBP 75

OJCIEC NA ZIEMI I OJCIEC W NIEBIE WEDŁUG TRZECIEGO EWANGLISTY*

Tematyka ziemskich ojców w Łk–Dz nie jest ani poboczna, ani przypadkowa, chociaż w sposób oczywisty nie należy do najważniejszych tematów literacko-teologicznych Łukasza. Najprawdopodobniej z tego właśnie powodu światowa biblistyka nie znała do tej pory opracowania poświęconego motywowi ziemskich ojców w Nowym Testamencie. Ojcostwo Boga przeciwnie, zostało bardzo dokładnie przebadane, ale wątek ojcowski w aspekcie ludzkim pominięto. Tymczasem dzieło Łukasza należy do ksiąg, gdzie obok wątku ojcostwa Bożego pojawiają się również postacie ziemskich ojców, co zaprasza do zbadania Łukaszej specyfiki tych dwóch światów. Łk–Dz zawiera szereg tradycji, które nawiązują do postaci ojców. Można je podzielić na krótsze motywy nawiązujące do ojcostwa i szersze narracje poświęcone konkretnym postaciom.

Wśród tych pierwszych należy wymienić wypowiedzi Jezusa nawiązujące do ojców: Łk 9,59 (sprawa pogrzebania ojca); 11,11–13 (dobrzy ojcowie); 12,53 (rozłam w rodzinie); 14,5 (pomoc ojca); 14,26 (nienawiść ojca); 16,27 (dom ojca); 18,20 (czwarte przykazanie) oraz 21,16 (wrogość ojca). Z drugiego tomu trzeba dodać dwie kolejne wzmianki, gdzie ewangelista wspomina: 16,1–3 (ojciec Tymoteusza) oraz Dz 28,8 (ojciec Publiusza).

* Artykuł jest prezentacją ważnych wniosków teologicznych zawartych w czwartym rozdziale najnowszej monografii autora: K. Mielcarek, *Ojciec na ziemi w dziele Łukasza* (SBL; Lublin: Wyd. KUL 2023).

Szersze opowiadania w Ewangelii wymieniają trzy postacie z imienia i trzykrotnie opisują działania ojców bez konkretnego odniesienia. Należą do nich Zachariasz (Łk 1); Józef (Łk 1–2); Jair (Łk 8,40–56); ojciec opętanego (Łk 9,37–43a) i dwie postacie ojców z przypowieści: ojciec dwóch synów (Łk 15,11–32) oraz ojciec-właściciel winnicy (Łk 20,9–19). W Dziejach Apostolskich wymienieni z imienia zostali Korneliusz (Dz 10) i Filip (Dz 8; 21,8–9), a tylko ogólnie wspomniano nadzorcę więzienia z Filipi (Dz 16,16–40), ale wszyscy pełnili funkcję *pater familias* dla swoich domów.

Znaczenie obrazu Boga jako Ojca niebieskiego i Ojca Jezusa w dziele Łukasowym i jego ewidentna bliskość tematyczna z motywem ojcostwa w wymiarze ziemskim sprawia, że wzajemne zależności pomiędzy motywami ojca a Bogiem-Ojcem w obydwu tomach dzieła Łukasowego podnoszą rangę narracyjnej i teologicznej funkcji ojców. Stąd poniżej zostaną przedstawione najpierw najważniejsze aspekty ojcostwa Bożego, a następnie ukazana zostanie ich relacja do ojcostwa ziemskiego

1. Bóg jako *πατήρ* w dziele Łukasza

Sposób ułożenia treści o ojcostwie Boga w całości narracji ujawnia istotną strategię ewangelisty, która jest istotnym punktem odniesienia do interpretacji jednostkowych obrazów zawartych w dziele.

1.1. Ogólna strategia Łukasza

Pierwszym objawem redakcyjnej pracy Łukasza jest ograniczenie określenia *πατήρ* w stosunku do Boga do wypowiedzi samego Jezusa. Tylko dwa na 20 przypadków odniesienia się do Boga jako Ojca nie należy do wypowiedzi Jezusa. Tendencja ta dotyczy całej tradycji synoptycznej¹, ale Łukasz ujawnia swoją oryginalność, ponieważ bardziej niż pozostali synoptycy ograniczył takie teksty w swoim dziele².

¹ Marek Ewangelista konsekwentnie unika bezpośredniego powiązania Boga Ojca z uczniami, odnosząc je tylko do Jezusa; co więcej, uczniowie ani razu nie są nazywani *υιοί*. U Mateusza z kolei związek naśladowców Jezusa z Bogiem przez termin *υίός* ma miejsce zaledwie dwa razy: Mt 5,9 (*υιοί θεοῦ*) Mt 5,45 (*υιοί τοῦ πατρὸς ὑμῶν τοῦ ἐν οὐρανοῖς*).

² Pierwsza Ewangelia niemal połowę wystąpienia terminu „Ojciec” stosuje w odniesieniu do uczniów Jezusa; zob. D. Chen, *God as a Father* (New York: Peter Lang 2006), 154.

Przykładów jest więcej niż kilka, ale na potrzeby tej prezentacji przedstawimy tylko trzy. Wypowiedź Jezusa w pierwszej Ewangelii (Q) jest zachętą, by uczniowie stawali się „synami Ojca waszego” (Mt 5,45). Ta sama tradycja u Łukasza została zmieniona na frazę „i będziecie synami Najwyższego” (Łk 6,35). Podobnie Jezusowe porównanie o ptakach w Ewangelii Mateusza, zawierające zapewnienie, że „Ojciec wasz niebieski je karmi” (Mt 6,26), Łukasz zamienia na „Bóg je karmi” (Łk 12,24). Wreszcie, kiedy Jezus uspokaja swoich uczniów, że są dla Boga ważniejsi niż wiele wróbli, deklaruje o ptakach: „żaden z nich nie spadnie na ziemię bez woli waszego Ojca” (Mt 10,29). Lekcja Łukaszcza brzmi w tym miejscu inaczej: „a Bóg nie zapomina o żadnym z nich” (Łk 12,6).

W tekstach podkreślających ojcostwo Boga Łukasz koncentruje się na synowskiej więzi Jezusa i, co ważne, niemal połowa tych instancji należy do materiału własnego Łukasza. Już jako dwunastolatek Jezus nazywa Boga swoim Ojcem (πατρός μου), mówiąc o konieczności zaangażowania w Jego sprawę (Łk 2,49). Wypowiada formułę o objawieniu Boga udzielonego ubogim i wyraża radość, że Jego Ojcu taki plan odpowiadał (Łk 10,22=Q). Zaimek „mój” pojawi się przy rzeczowniku „Ojciec” jeszcze dwukrotnie w ramach Łukaszczej tradycji o wydarzeniach paschalnych. Najpierw w kontekście daru królestwa dla uczniów (διέθετό μοι ὁ πατήρ μου – Łk 22,29), a później przy zapowiedzi daru Ducha Świętego jako „obietnicy Ojca” (ἡ ἐπαγγελία τοῦ πατρὸς μου – Łk 24,49). Inne teksty o Ojcu z nieba mają podobną funkcję (por. też „obietnica Ojca” (Dz 1,4) lub „obietnica od Ojca (ἐπαγγελία [...] παρὰ τοῦ πατρὸς – Dz 2,33; por. Łk 24,49).

1.2. Ojciec Jezusa w kluczowych scenach Łk–Dz

Motyw Bożego ojcostwa zostaje w Ewangelii dzieciństwa przedstawiony na tle biologicznego ojcostwa Zachariasza, które również nie byłoby możliwe bez działania Bożego. Jak pokazała charakterystyka postaci Zachariasza, mimo że ostatecznie cieszył się on darem ojcostwa, natura daru Bożego nie odpowiadała do końca oczekiwaniom zwykłego ziemskiego ojca. Imię syna nadane mu z góry podkreślało bowiem, że w pewien sposób należy on już nie tyle do rodu starego kapłana, ile do „rodziny” posłańców Boga, którzy realizują Jego wolę (Łk 1,13; por. 1,63). Paralelnie do ojcostwa odniesionego do Jana ojcostwo dotyczące Jezusa zostało rozłożone na kilka ważnych etapów. Najpierw w scenie zwiastowania zostaje jednoznacznie wskazana natura tego ojcostwa (Łk 1,32.35), a następnie opowiadanie toczy się, prezentując ziemskiego ojca.

Józef, pozostając w cieniu niemal przez całe opowiadanie (Łk 1–2), wychodzi z niego na sam koniec tylko po to, by zostać skonstrastowanym z właściwym Ojcem (Łk 2,49)³, ale nawet wtedy nie jest protagonistą sceny. Powodem takiej sytuacji jest przyjęta przez Łukasza strategia narracyjna, by ograniczyć rolę Józefa jako ojca Jezusa w celu jednoznacznego podkreślenia ojcostwa Boga⁴.

Do najbardziej oczywistych scen ukazujących relację Ojciec – Syn należą niewątpliwie obydwie teofanie: chrzest Jezusa (Łk 3,21–22)⁵ i Jego przemienienie (Łk 9,28–36)⁶. Usunięcie Jana Chrzciciela ze sceny chrztu (por. Łk 3,15–20), podobnie jak jego deklaracja o biologicznych związkach Izraela z Abrahamem (Łk 3,8) są sygnałem do skupienia się na relacji Osób Bożych i rezygnacji z nadziei na podstawie biologicznego pochodzenia (πατέρα ἔχομεν τὸν Ἀβραάμ – Łk 3,8). Biologiczne ojcostwo zostaje przeciwstawione boskiej relacji między Ojcem i Synem. Pierwsze z nich może być łatwo rozszerzone za sprawą Bożej interwencji i wystarczą do tego kamienie. Drugie ma charakter niemający paraleli i jest doskonałe⁷. Przemienienie również nawiązuje do deklaracji Ojca znad Jordanu i podkreśla Jego wyjątkową więź z Jezusem.

Treść i odbiorcy obydwu deklaracji są różne, ale każda z nich jest potwierdzeniem, że Bóg jest Ojcem Jezusa. Przekaz o ojcostwie Boga w scenie chrztu został przez Łukasza dodatkowo wzmocniony tuż po niej, w ramach wstępującej genealogii: „Jezus [...] był jak mniemano synem Józefa...” (Ἰησοῦς ... ὡς υἱός, ὡς ἐνομιζέτο, Ἰωσήφ – Łk 3,23). Łukasz przypomni o tym fakcie raz jeszcze w nazaretańskiej synagodze, gdzie błędnie odczytujący sytuację mieszkańcy będą przekonani, że spotkali się z synem Józefa (Łk 4,22). Z kolei scena przemienienia w trzeciej Ewangelii została ściśle związana z wydarzeniem uwol-

³ Grecka fraza ἐν τοῖς τοῦ πατρός μου (Łk 2,49) nie jest łatwa do przetłumaczenia. Większość tłumaczy ogólnie: „w tym, co jest Ojca mego” (BT, BWar, BPaul). Inni odnoszą ją do kontekstu topograficznego świątyni poprzez „domu Ojca mego” (BPoz) lub spraw/rzeczy Ojca (BEkum, Wujek). W zasadzie wszystkie te tłumaczenia są poprawne, chociaż odsyłają do nieco innego kontekstu: świątynia – do aktualnej sceny, a sprawy/rzeczy do całej misji Jezusa (por. znaczenie δεῖν w misji Jezusa: Łk 4,43; 9,22; 13,33; 17,25; 19,5; 22,37; 24,7; 26,44).

⁴ Chen, *God as a Father*, 160.

⁵ Najszerszy komentarz do tej sceny w języku polskim zawiera wyczerpująca monografia A. Maliny, *Chrzest Jezusa w czterech Ewangeliach* (SMWTUŚK 34; Katowice: Księgarnia św. Jacka 2007), 277–330.

⁶ Zob. analizę synoptycznych tradycji w monografii: A. Malina, *Przemienienie Jezusa. Studium narracji i teologii tekstów Nowego Testamentu* (Tarnów: Biblos 2016), zwłaszcza strony 203–230. Autor podkreśla ściśle Łukaszczy motyw, że Jezus wyszedł na górę w celu modlitwy.

⁷ Zob. A. Malina, *Chrzest Jezusa w czterech Ewangeliach* (SiMWT UŚ 34) (Katowice: Księgarnia św. Jacka 2007), 281.

nienia opętanego chłopca, za którym wstawiał się jego ojciec (Łk 9,37–42). W ten sposób świadectwo Ojca o Synu na Górze Przemienienia wybrzmiewa również po zejściu z góry w bezpośredniej bliskości apelu zbolełego ojca, który sam nie jest w stanie pomóc swojemu synowi (por. $\upsilon\acute{\iota}\omicron\varsigma \mu\omicron\upsilon\varsigma$ – Łk 9,35.38–40).

Ojcostwo Boga wobec Jezusa ma jeszcze jeden ważny wymiar, który realizuje się przede wszystkim w pierwszym tomie dzieła Łukaszewego. Orędzie Gabriela, który inauguruje teologiczny motyw Ojciec–Syn jest zrośnięte z kwestią realizacji starotestamentowych obietnic. W zasadzie cała Ewangelia dzieciństwa jest skonstruowana w taki sposób⁸. Jednakże eschatologiczny wymiar misji Jezusa przekracza starotestamentowe obietnice, o czym świadczy Jego wejście do niebiańskiej chwały i miejsce po prawicy Ojca w niebie.

1.3. Ojciec ludu obietnicy i ojciec wszystkich ludzi

Łukaszowa prezentacja wyjątkowej relacji Ojca i Syna nie wyczerpuje obrazu Bożego ojcostwa. Wiąż między nimi jest *de facto* przygotowaniem czytelnika na błogosławione skutki tej relacji dla każdego człowieka, choć w pierwszej kolejności objawią się one w odniesieniu do ludu Izraela (Łk 1,46–56.67–80; Łk 2,11).

Powszechność planu zbawczego zapowiada Łukaszowa genealogia Jezusa, ponieważ nie osiąga ona swojego kresu w osobie Abrahama, protoplasty ludu, ale sięga samego początku ludzkości aż po Adama Bożego (Ἀδὰμ τὸν θεοῦ – Łk 3,38). Wstępujący charakter genealogii doprowadzający przodków Jezusa aż do samego Boga zabezpiecza w pierwszej kolejności Jezusową tożsamość Syna Bożego i legalnego Mesjasza zgodnie z zapowiedzią 2 Sm 7,12–16. Jednakże obok swojej chrystologicznej wymowy ujawnia ona także drugi ważny wymiar. Przez osobę Adama i jego zstępnych wszyscy ludzie pozostają w istotnej egzystencjalnej więzi z Bogiem jako Jego synowie w porządku stworzenia.

Identyczny wątek podejmuje kluczowa tradycja o miłosiernym Bogu, który okazuje swoją życzliwość nawet wobec niewdzięcznych i złych ($\tau\omicron\upsilon\varsigma \acute{\alpha}\chi\alpha\rho\acute{\iota}\sigma\tau\omicron\upsilon\varsigma \kappa\alpha\acute{\iota} \pi\omicron\nu\eta\rho\omicron\upsilon\varsigma$ – Łk 6,35). Łukaszowy Jezus wzywa w niej

⁸ Łukasz nie podaje wprawdzie na wzór Mateusza konkretnych cytatów Pisma, które jego zdaniem zostały spełnione. Tym niemniej sama konstrukcja Łk 1–2 ukazuje motyw spełniających się obietnic Starego Testamentu. Schemat jest szczególnie widoczny w pieśniach Marii i Zachariasza (Łk 1,54–55. 68–75); zob. też J.B. Green, *The Gospel of Luke* (NIC NT) (Grand Rapids, MI: Eerdmans 1997), 47–48. 51–52.57; J. Fitzmyer, *The Gospel according to Luke I–IX: Introduction, Translation, and Notes* (AYB 28A) (New Haven–London: Yale University Press 2008) 289–290.316–320.356.

wszystkich odbiorców Ewangelii do kondycji miłosiernego bliźniego na wzór Boga-Ojca: „Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny” (ὁ πατήρ ὑμῶν οἰκτίρμων ἐστίν – Łk 6,36). Do tego samego nurtu należy metaforyczne odczytanie przypowieści o miłosiernym ojcu (Łk 15,11–32). Ojciec z przypowieści okazuje miłosierne współczucie swoim zbuntowanym dzieciom, a jego postawa nie jest uwarunkowana ich działaniami.

Uniwersalistyczne tony pojawiają się zresztą od początku dzieła Łukasza. Zapowiedź Symeona (Łk 2,32) i charakter misji Mesjasza (Łk 4,25–27) wskazywały proleptycznie na zbawczą ofertę Boga wobec wszystkich ludzi. Podobną funkcję miały sceny ewangeliczne z udziałem pogan (Łk 7,1–10) lub Samarytan (Łk 10,25–35; 17,11–19). Jednak dopiero drugi tom dzieła ukazuje realizację tego planu (Dz 10,1–11,18; 13,45–8; 18,6). Dlatego opis misyjnych wysiłków Pawła konsekwentnie łączy nadzieje na odnowienie Izraela z duchową przemianą innych ludów⁹. Dla ewangelisty są to dwa wymiary tej samej zbawczej rzeczywistości, która realizuje się dzięki Bożej woli i zrealizuje się nieodwołalnie. Łukasz wyraża to przekonanie, zamykając swoje dzieło wątkiem powszechności zbawienia. Za łaską Boga – dobrego Ojca – Dobra Nowina, która z trudem znajduje odbiorców wśród Żydów, zostanie przyjęta przez pogan, którzy będą słuchać (Dz 28,28).

2. Ojcowie na ziemi i Ojciec w niebie

Przedstawione wyżej wątki Bożego ojcostwa wobec Jezusa-Syna i ludzi znajdują szereg tematycznych i narracyjnych związków z motywami ojcostwa ziemskiego. Dotyczą one zarówno krótszych fragmentów, które zawierają termin πατήρ, jak i szerszych opowiadań o bohaterach pełniących funkcję ojca lub *pater familias*.

2.1. Ojcostwo ziemskie przeszkodą w relacji z Ojcem z nieba

Mimo że żadna Ewangelia nie informuje wprost o tym, że więzi ojcowskie są przeszkodą w realizowaniu Bożej woli, tradycja synoptyczna pełna jest wezwań do rezygnacji ze związków rodzinnych w kontekście misji Jezusa. Łk 9,59 jest

⁹ R. Bauckham, “The Restoration of Israel i Luke–Acts”, *Restoration. Old Testament, Jewish and Christian Perspective* (red. J.M. Scott; Leiden–Boston–Köln: Brill 2001) 474.

jednym z przykładów Jego nauczania, w którym ojcostwo fizyczne pełni funkcję egzystencjalnej kotwicy przeszkadzającej powołanemu w całkowitym oddaniu się dziełu głoszenia królestwa. Jezus nie odrzuca ojcostwa w jego naturalnym wymiarze, ale podkreśla konieczność podporządkowania go, wraz z wieloma innymi dobrami, planom Bożym. Podobne treści zawiera Jego wypowiedź w Łk 12,53, w której zapowiada On nadchodzące podziały wśród najbliższych. Decyzja opowiadających się za Dobrą Nowiną ma zawsze charakter jednostkowy, ale pociąga za sobą szereg rodzinnych i społecznych konsekwencji. Stąd więzi rodzinne staną się źródłem gorących konfliktów, przynajmniej w tych wypadkach, kiedy bliscy nawróconego nie przyjmą logiki królestwa.

Negatywna rola krewnych wybrzmiewa jeszcze mocniej w perspektywie zbliżających się prześladowań uczniów (Łk 21,16–17). Ci, którzy opowiedzieli się za Jezusem, muszą liczyć się z niechęcią innych, także najbliższych. Koniec czasów przyniesie napięcia o charakterze globalnym (w. 10–11) i lokalnym (w. 12–16). Gwałtowne konflikty dotkną nawet więzi rodzinnych, gdzie jedni będą oskarżać drugich, okazywać im niechęć i używać przemocy, aż po zabójstwo. Ojcowie nie są wyłączeni z tego grona, ponieważ naturalne więzi nie gwarantują właściwej postawy moralno-duchowej.

Paradoksalnie sami uczniowie również są wezwani do okazywania nienawiści swoim bliskim, w tym i ojcom (Łk 14,26). Semicki sens czasownika *μισέω* nie pozwala jednak rozumieć go dosłownie. Jezusowe wezwanie dotyczy bowiem właściwej hierarchii wartości, która domaga się, by dla realizacji kondycji ucznia odsunąć wszystko inne na dalszy plan.

Zwieńczeniem tego typu tekstów o ojcach jest Łukaszowa wersja polemiki na temat zmartwychwstania (Łk 20,27–40), która jest jednocześnie rozmową o doczesnej wartości ojcostwa. Według Jezusa seksualność służąca realizacji stwórczych zamiarów Boga nie rozciąga się poza doczesność. Zmartwychwstanie jest jej kresem. Łukaszowa wersja Jezusowego nauczania idzie jednak jeszcze dalej, sugerując, że już teraz warto wybrać kondycję celibatariusza i być żywym znakiem przyszłego czasu, ciesząc się godnością równą aniołom, synostwem Bożym i darem nieśmiertelności (Łk 20,36)¹⁰.

¹⁰ Zob. analizę tego fragmentu w rozdziale 3. oraz studium: H.-U. Weidemann, „Embedding the Virgin”. Die Jungfrau Maria und die anderen jüdischen asketischen Erzählfiguren im lukanischen Doppelwerk, „*Der Name der Jungfrau war Maria*” (Lk 1,27). Neue exegetische Perspektiven auf die Mutter Jesu [Stuttgarter Bibelstudien 238], red. H.-U. Weidemann (Stuttgart: Verlag Katholisches Bibelwerk 2018), 107–171.

2.2. Ojciec na ziemi modelem Ojca w niebie

Łukaszowa strategia na temat ojcostwa ziemskiego nie ogranicza się do jego ewangelicznego przesunięcia na dalszy plan. Ojcostwo ludzi jest też wykorzystywane jako punkt wyjścia do wyjaśnienia więzi Boga z ludźmi. Trzeci ewangelista wspiera się w tym wypadku na ugruntowanej tradycji Starego Testamentu, którą lapidarnie wyraża Ps 103,13: „Jak się lituje ojciec nad synami, tak Pan się lituje nad tymi, co się Go boją”. Stąd Łk 11, który zaczyna się od instrukcji, w jaki sposób uczniowie mają modlić się do Boga (w. 2–4), dopełnia modelowy obraz wytrwałej modlitwy na wzór przyjaciela w potrzebie (w. 5–10) i rodzicielskie porównanie mające przekonać słuchaczy o dobroci Boga (w. 11–13). Wykorzystując rabinacki sposób dowodzenia, zestawia „złych” ojców na ziemi z miłosiernym Ojcem w niebie, który udzieli daru Ducha Świętego wszystkim proszącym. „Żli ojcowie” są w rzeczywistości reprezentacją wszystkich ludzi potrzebujących duchowego odnowienia, wezwanych, by nie tracili nadziei, ponieważ dobroć Ojca w niebie wielokrotnie przekracza dobroć ziemskich ojców.

Na pozytywnym doświadczeniu więzi łączących ojca i syna zbudowany jest także przykład Jezusa z Łk 14,1–6. Jego argumentacja na temat czynienia dobra w szabat wobec człowieka chorego na puchlinę wodną odwołuje się ponownie do obrazu syna będącego w potrzebie, którego ojciec nie pozostawi bez pomocy (w. 5). Dla uczestników spotkania jest oczywiste, że religijne zobowiązanie do świętowania szabatu musi ustąpić dobru dziecka, co potwierdza ich milcząca postawa w reakcji na przeprowadzony wywód.

W nieco innym kierunku idzie obraz ojca będący częścią przypowieści o bogaczu i Łazarzu (Łk 16,19–31). Charakterystyka postaci Abrahama z pewnością nie da się sprowadzić jedynie do wymiaru ojcostwa. Tym niemniej jego ojcowska więź z głównymi bohaterami przypowieści jest tam mocno podkreślona. Co więcej, to właśnie na ojcowskiej tożsamości Abrahama zbudowana jest jego reprezentacyjna funkcja wobec Boga. Pod nieobecność Boga-Ojca to właśnie ojciec Abraham jest rozmówcą bogacza i prowadzi z nim dialog w Jego imieniu. Jego gotowość do dialogu nie powoduje jednak usunięcia reguł królestwa, które niezależnie od więzów krwi wymagają nawrócenia (μετάνοια – Łk 3,8). Do Bożej rodziny Abrahama należą bowiem ci, którzy jak pochyłona kobieta (Łk 13,10–17) lub przemieniony Zacheusz (Łk 19,9) opowiedzieli się po stronie Ojca w niebie. Tylko wówczas mogą liczyć na odebranie pociech na wzór Łazarza (Łk 16,25).

Na przedłużeniu roli Abrahama można umieścić funkcję ojcostwa w dialogu Jezusa z bogatym zwierzchnikiem (Łk 18,18–27). Ojciec zostaje tam bowiem

wspomniany w kontekście czwartego przykazania (w. 20). Jego treść wzywająca do czci wobec ojca i matki stanowi fundamentalną zasadę Bożego planu i jako taka zostaje ona potwierdzona przez Jezusa. Tym samym pozycja ojca należy do istotnych elementów Bożego porządku.

2.3. Ziemski ojciec Jezusa w cieniu Ojca w niebie

Ewangelia dzieciństwa (Łk 1–2) jest opowiadaniem bogatym w ojcowskie postacie, a temat ojcostwa należy do jej istotnych wątków. Trzeci ewangelista zestawia w niej w pierwszej kolejności dwóch ojców: Zachariasza i Józefa, by następnie punktem szczytowym uczynić postać Ojca niebieskiego.

Zachariasz ukazany jako wzorzec wierzącego Żyda (w. 6), obdarowanego przez Boga synem jak Abraham (w. 13), jest w opowiadaniu postacią ambiwalentną. Z jednej strony jest on doskonałym wyznawcą judaizmu i kapłanem posługującym w świątyni w Jeruzalem (w. 5.8–9), a z drugiej człowiekiem okazującym niewiarę wobec Bożego orędzia (w. 19–20). Z jednej strony to szczęśliwy ojciec, którego modlitwa została wysłuchana (w. 13a), z drugiej głowa rodziny wystawiona na próbę, ponieważ jego syn nie spełni jego nadziei na biologiczne przedłużenie rodu (w. 13c). Zgodnie ze zbawczym planem Boga Jan nie należy już do niego, lecz jest własnością Najwyższego i będzie Jego prorokiem. Tym samym w ojcostwo Zachariasza wpisana jest konieczność wyrzeczenia się oczekiwań, które ziemscy ojcowie żywią wobec swoich synów. Wiele jego przyziemnych pragnień nie zostanie zaspokojonych, by Jan mógł być znakiem Bożego miłosierdzia dla „wielu” (w. 14). Ostatecznie więc Zachariasz jest ojcem-ofiarnikiem, a jego ofiara jest większa od tej złożonej przez patriarchę Abrahama (Rdz 22), ponieważ jego syn, Jan, w wyznaczonym czasie odda życie w ramach określonej przez Boga misji. W pewnym sensie ofiara ta zapowiada najdoskonalszą ofiarę Ojca wszystkich ojców (Łk 22,42; 23,46).

Na tle Zachariasza ojcowska ofiara Józefa jest jeszcze większa. Będąc człowiekiem zaproszonym do samego serca Bożych zamiarów (Łk 1,35) jako legalny ojciec Mesjasza, nie został obdarzony biologicznym potomstwem. Co więcej, w porządku narracyjnym trzeci ewangelista redukuje jego postać do samych działań, ponieważ Józef nie wypowiada w Ewangelii ani słowa. Jednakże nawet jego poczynania bardzo rzadko mają charakter samodzielny. Należy do nich podróż do Betlejem (Łk 2,1–4)¹¹, która jest wyrazem posłuszeństwa dekretowi

¹¹ Józef niemal przez cały czas pozostaje w cieniu swojej małżonki. Tylko w scenie podróży w związku ze spisem staje się głównym punktem odniesienia narracji.

królewskiemu, a także milcząco założone starania o zapewnienie rodzinie odpowiedniego miejsca pobytu. Tło zwyczajów żydowskich wskazuje na jego aktywną rolę w rycie obrzezania, nadania imienia¹² i ofiarowania, choć narrator o tym nie wspomina (Łk 2,21–38). Łukasz jest także niezwykle oszczędny w ujawnianiu wewnętrznych przeżyć Józefa odnośnie opisywanych wydarzeń. Wyjątkiem jest uwaga o jego zdziwieniu wobec słów Symeona (Łk 2,33) i bolesne przeżycia podczas poszukiwań Jezusa (Łk 2,48). W opowiadaniu podkreśla się także, że spełnił on wszystkie wymagania Prawa (Łk 2,39). Józef, jak wszyscy pomocniczy bohaterowie, jest zatem wiernym realizatorem Bożych planów (Łk 2,6).

Kulminacyjnym punktem ojcowskiego wątku Józefa jest scena znalezienia dwunastoletniego Jezusa w świątyni (Łk 2,41–50). Zdumienie zgromadzonych w świątyni ludzi wywołane mądrością chłopca (w. 47) jest pierwszym elementem narracyjnego kontrastu, który go przygotowuje. Drugim jest niewiedza rodziców na temat tożsamości Jezusa (w. 49b.50). W samym centrum sceny znajduje się natomiast deklaracja dwunastolatka, który przed osiągnięciem wieku dojrzałego jest świadom, że Jego Ojcem jest Bóg (w. 49c). Nie bez znaczenia jest w tym wypadku silny związek w. 48 i 49, które łączy termin *πατήρ* z odpowiednim zaimkiem dzierżawczym odniesionym do Jezusa. Maria nazywa Józefa „ojciec twój”, ale Jezus dystansuje się od tej deklaracji, przeciwstawiając jej swoją skierowaną ku Bogu: „Ojciec mój”. Łukasz wzmacnia przekaz tej sceny dwoma informacjami, które dodatkowo kwestionują biologiczne ojcostwo Józefa względem Jezusa: mieszkańcy Nazaretu sądzą, że jest on synem Józefa, ale czytelnik zna już prawdę (Łk 3,23; 4,22). Ostatecznie więc ziemskie ojcostwo Józefa zostaje odsunięte na dalszy plan, by tożsamość prawdziwego Ojca Jezusa została jednoznacznie potwierdzona (Łk 2,49). Ojcostwo Józefa realizuje się zatem w cieniu ojcostwa Bożego i jest mu całkowicie podporządkowane.

Postacie Zachariasza i Józefa nie są jedynymi bohaterami, którzy będąc ojcami, służą uwypukleniu znaczenia ojcostwa Bożego. Podobną funkcję zdaje się mieć również ojciec opętanego chłopca, którego Jezus spotyka bezpośrednio po wydarzeniu Przemienienia (9,28–36.37–42). Właśnie redakcyjny zabieg Łukasza polegający na usunięciu z narracji dialogu z apostołami o Eliaszu (por. Mk 9,11–13) sprawił, że sekwencja wydarzeń zyskała nową wymowę. Obydwie sceny zostały zestawione w zdecydowanym kontraście, który dotyczy nie tylko pokoju i chwały z Góry Przemienienia wobec porażki apostołskich

¹² Łukasz zadbał o to, by czytelnik został poinformowany, że imię Dziecka jest decyzją Ojca niebieskiego (Łk 1,31).

działań u jej podnóża, ale także epifanii wszechmocnego Ojca wobec ojca bezradnego. Pierwszy z nich udziela swojej władzy Synowi i wzywa wszystkich do posłuszeństwa (w. 35). Drugi bezskutecznie zwraca się po pomoc do uczniów, by ostatecznie w swojej bezradności odwołać się do Jezusa (w. 38–40) i skorzystać z wszechmocy Ojca wszystkich ojców zapośredniczonej w Synu. Temu samemu celowi służy również Łukaszone usunięcie wszystkich Markowych detali charakteryzujących postać ojca opętanego chłopca w negatywny sposób. Pozostając bezradnym i zdanym na moc Jezusa, jest on jednocześnie obrazem Ojca, który pragnie dobra swojego Syna. Głęboka, ludzka więź pomiędzy opętanym chłopcem i jego ojcem jest w jakimś sensie ilustracją boskiej relacji Jezusa z Bogiem, przynajmniej po stronie tego ostatniego. Ojciec działa na rzecz syna i gotów jest podjąć wszelki wysiłek, by zaradzić jego potrzebom, a oddając go z ufnością Jezusowi, ostatecznie odzyskuje go zdrowego.

2.4. Ziemi ojciec metaforą Ojca w niebie

Dzieło Łukasza zawiera dwie przypowieści z wątkiem ojcostwa, które są jawną metaforą relacji Bóg–człowiek. Przytoczony wcześniej tekst z Ps 103,13 o podobieństwie między ojcowską relacją na ziemi a tą pomiędzy Stwórcą i stworzeniem zyskuje w tym wypadku jeszcze bardziej symboliczny charakter. Przeprowadzone w rozdziale trzecim charakterystyki ojca dwóch synów z przypowieści (Łk 15,11–32) i ojca-gospodarza winnicy (Łk 20,9–19) służą bez wątpienia ukazaniu cech samego Boga.

W pierwszym wypadku najważniejszym elementem charakterystyki ojca jest jego niezmienność w postawie wiernej miłości wobec synów. Fabuła przypowieści ma przekonać odbiorcę, że żadne nawet najbardziej destrukcyjne działania synów nie są w stanie jej podważyć. Zarówno w powitaniu powracającego rozpustnika, jak i w wyjściu naprzeciw rozgoryczonemu buntownikowi objawia się nieprzemijająca ojcowska miłość. Jego życzliwość jest stale nakierowana na dobro dzieci i wszystko, co czyni, podejmuje z myślą o nich. Dynamizm przypowieści umożliwia Łukaszowi stworzenie uczuciowego obrazu, dzięki czemu czytelnik rozumie, że natura ojcostwa nie ma nic wspólnego z zimnym wyrachowaniem, ale jest gorącą, pełną pasji więzią, która ujawnia się w powitaniu powracającego syna (bieg, bliski kontakt fizyczny, pocałunek, hojne dary, uczta – w. 15,20) i dialogu ze starszym (wyjście przed dom, zwrot: „dziecko” – w. 28,31). Jej fundamentem nie są jednak uczucia, lecz świadomy wybór, który przeradza się w realizację tego, co słuszne (δεῖ).

Charakterystyka ojca-gospodarza winnicy nie jest tak kompletna jak powyżej, ale i w niej zawierają się istotne cechy budujące metaforę Ojca w niebie. W pierwszej kolejności jest nią akt stwórczy, ponieważ główny bohater przypowieści powołuje do istnienia winnicę (Łk 20,9). Czynność druga – dzierżawa winnicy (w. 9b) – jest znakiem gotowości, by podzielić się dobrem z innymi, o ile podejmą oni właściwą współpracę. Istotną cechą ojca-gospodarza jest jego długotrwała nieobecność, a precyzyjniej obecność w bliżej nieokreślonym dystansie (w. 9c). W tle tego ostatniego rysu pojawiają się wysiłki na rzecz uzyskania od dzierżawców zapłaty, których finalną czynnością jest posłanie syna. Po jego śmierci kończącej przypowieść pytanie Jezusa skierowane do słuchaczy sugeruje niedwuznacznie sąd nad niegodziwymi dzierżawcami.

Ojcowska metafora jest związana ze szczytowym momentem opowiadania, kiedy pełen wątpliwości gospodarz posyła syna, zabitego następnie przez uprawiających winnicę. Ich chciwość i mord na synu właściciela wywołują sekwencję wydarzeń, które są zaledwie zapowiedziane: nieobecny do tej pory gospodarz powróci i ukarze surowo morderców, przekazując winnicę innym, a więź między ojcem i synem jest fundamentem jego działań. Podobnie do pozostałych synoptyków teologiczny sens ojcowskiej metafory zostaje zaznaczony przez nawiązanie do Ps 118,22 i Iz 28,16. Dzięki nim odbiorca przypowieści rozumie, że intencją przekazu Jezusa jest ukazanie Ojca niebieskiego i misji Jego Syna, chociaż nie wspomina ona o zmartwychwstaniu (Dz 2,29–36).

2.5. *Pater familias versus Deus familias*

Dzieje Apostolskie zawierają trzy postacie, które pełnią różne funkcje, sprawowały również opiekę nad swoimi domostwami. Każda z nich inaczej wpisuje się w opowiadanie Łukasza. Korneliusz, setnik rzymski, zostaje wciągnięty w Boże plany za sprawą zsynchronizowanej interwencji, która doprowadziła do spotkania w Cezarei Nadmorskiej (Dz 10). Posługa apostolska Pawła i Sylasa zainicjowała drogę wiary bezimiennego nadzorcy więzienia (Dz 16,16–40). Wreszcie aktywny uczestnik dzieła ewangelizacji, diakon Filip, okazał się również ojcem czterech córek i głową Kościoła domowego (Dz 21,8–9).

Łukaszowe opowiadanie o Piotrze Apostole i Korneliuszu wyraźnie podkreśla, że inicjatorem działań obydwu bohaterów jest sam Bóg. Korneliusz nie jest jednak biernym narzędziem w rękach Boga, lecz cieszącym się dobrą sławą członkiem lokalnej społeczności, który prowadzi bogate życie duchowe i wspomaga potrzebujących. Jako *pater familias* wykonuje wszystkie polecenia

Boga, a jego pozycja głowy domostwa ułatwia doprowadzenie zbawczych planów do szczęśliwego końca.

Nadzorca więzienia, będąc początkowo postacią negatywną, doświadcza duchowej przemiany. Jednocześnie jego pozycja głowy rodu sprawia, że przemiana ta dotyka całą jego rodzinę i wpływa również na jego ojcostwo. Jako *pater familias* staje się głową domowego Kościoła, który cieszy się z okazania Bogu posłuszeństwa wiary (w. 34).

Postać diakona Filipa, która została przedstawiona w Dz 6 i 8, powraca przy okazji wizyty apostoła Pawła w Cezarei Nadmorskiej jako ojca czterech córek i głowy Kościoła domowego (Dz 21,8–9). Mimo braku wzmianki o jego żonie jest on głową domostwa i jednocześnie głową domowego Kościoła. Wraz z całym swoim domem pełni funkcję żywego środowiska wiary, w którym królestwo jest już obecne, a tym samym należy do *Deus familias* – Ojca wszystkich ojców.

Podsumowanie

Dzieło Łukaszowe, jak zaświadcza sam jego twórca, zostało pomyślane jako świadectwo wiary o zbawieniu udzielonym przez Boga w Jezusie Chrystusie (Łk 1,1–4). Zamiarem ewangelisty było, by odbiorca upewnił się o wartości zbawczego przekazu, który Kościół głosił już od kilku pokoleń. Jednocześnie orędzie to zostało ogłoszone w kategoriach zrozumiałych dla społeczności żydowskiej, do których należał również obraz Boga jako Ojca. Ten fakt skłonił ewangelistę do stworzenia kompozycji, która akcentowałaby przede wszystkim wyjątkową relację między Bogiem a Jezusem, a w drugiej kolejności również Jego ojcowską więź ze wszystkimi ludźmi.

Przekonanie Łukasza, że więź między Ojcem i Synem ma życiodajny charakter dla każdego człowieka, sprawiło, że podporządkował on temu wątkowi fundamentalną więź rodzinną między ojcem a dziećmi, ponieważ według nauki Jezusa ojcostwo fizyczne zachowuje swą wartość tylko w porządku doczesnym (Łk 20,27–40). Stąd występujący w dziele bohaterowie będący ojcami stanowią jedynie tło tej najważniejszej relacji. Uczniowie Jezusa są wezwani, by opowiedzieć się za najwyższym dobrem królestwa, odsuwając na bok życie rodzinne i jego zobowiązania (Łk 9,59), ryzykując nawet rozłam wśród najbliższych (Łk 12,53; por. 14,26) aż po prześladowania (Łk 21,16–17).

Podporządkowanie ojcostwa ziemskiego Bożym planom nie ma jedynie charakteru negatywnego. Ojcowie ziemscy stają się w Ewangelii modelem

dla postawy Boga wobec ludzi. Mimo swojej niedoskonałości stanowią punkt wyjścia do refleksji nad dobrocią Boga (Łk 11,11–13; por. 14,1–6). Co więcej, obraz ziemskiego ojcostwa jest wyraźnie zakorzeniony w roli Abrahama wobec ludu Izraela, którą nadały mu tradycje Starego Testamentu (Łk 16,19–31). Patriarcha, będąc reprezentantem samego Boga wobec swoich potomków, ujawnia reguły królestwa wpisane w ojcostwo, które były już zapowiedziane w ramach przymierza na Synaju (Łk 18,20).

Perspektywie ojcostwa Bożego podporządkowane są wszystkie postacie ojców ziemskich obydwu tomów dzieła Łukasowego. Cel ewangelisty staje się jasny już w Ewangelii dzieciństwa (Łk 1–2), gdzie Zachariasz i Józef stają się punktem wyjścia do odkrycia prawdziwego Ojca Jezusa (Łk 2,49). Obydwaj bohaterowie składają ofiarę ze swojego ojcostwa, by plany Ojca wszystkich ojców zostały spełnione. Podobnie bezradny ojciec opętanego chłopca zostaje zestawiony z wszechmocą Ojca niebieskiego (Łk 9,28–36.37–42).

Wreszcie ojcowskie postacie w Jezusowych przypowieściach odślawiają działania Boga wobec ludzi. Niezmienna miłość Boga widoczna w ojcu dwóch synów (Łk 15,11–32) uzupełniona została o zapowiadaną determinację ojca-gospodarza winnicy, który nie będzie obojętny na krzywdę dziecka (Łk 20,9–19).

Wydarzenia opisujące początki Kościoła są ponownie okazją do wykorzystania ojcowskiego wątku, tym razem w kontekście starożytnej instytucji *pater familias*. Setnik Korneliusz (Dz 10), nadzorca więzienia (Dz 16,16–40) i diakon Filip (Dz 21,8–9) uczestniczą w rozszerzaniu się Ewangelii, zachowując swoje więzi rodzinne. Będąc głowami swoich rodzin, otwierają się na Boże plany, dając tym samym swoim bliskim możliwość wejścia na drogę zbawienia, która jest uczestnictwem w rodzinie samego Boga.

Bibliografia

- Bauckham R., „The Restoration of Israel i Luke-Acts”, *Restoration. Old Testament, Jewish and Christian Perspective* (red. J.M. Scott; Leiden/Boston/Köln: Brill 2001), 435–487.
- Chen D., *God as a Father* (New York: Peter Lang 2006).
- Fitzmyer J.A., *The Gospel according to Luke I–IX: Introduction, Translation, and Notes* (Anchor Yale Bible 28A) (New Haven/London: Yale University Press 2008).
- Green J.B., *The Gospel of Luke* (The New International Commentary on the New Testament) (Grand Rapids, MI: Eerdmans 1997).
- Malina A., *Chrzest Jezusa w czterech Ewangeliach* (Studia i Materiały Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach 34) (Katowice: Księgarnia św. Jacka 2007), 277–330.
- Malina A., *Przemienienie Jezusa*. Studium narracji i teologii tekstów Nowego Testamentu, (Tarnów: Biblos 2016).

Mielcarek K., *Ojciec na ziemi w dziele Łukasza* (SBL; Lublin: Wyd. KUL 20223).

Weidemann H.-U., „Embedding the Virgin’. Die Jungfrau Maria und die anderen jüdischen asketischen Erzählfiguren im lukanischen Doppelwerk”, w: „*Der Name der Jungfrau war Maria*” (Lk 1,27). Neue exegetische Perspektiven auf die Mutter Jesu (Stuttgarter Bibelstudien 238) (red. H-U. Weidemann; Stuttgart: Verlag Katholisches Bibelwerk 2018), 107–171.

Dr hab. Krzysztof Mielcarek, SBP 75